



Od 1 października
startuje system
kaucyjny –
zostaw butelkę
w Gminie Leśna

Strona 2



Odnowiona
elewacja
ozdobą rynku
w Leśnej

Strona 3



80-lecie zasiedlenia
Gminy Leśna

Strona 4

Panorama Leśnej.pl

MIESIĘCZNIK GMINY LEŚNA

WWW.PANORAMALESNEJ.PL

25 WRZEŚNIA 2025

NR 9 (157)

NAKLAD 3000 EGZ.

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY

ISSN 2084-3674

Stadion Miejski w Leśnej im. Zdzisława Kucybały



Fot. Brama stadionu miejskiego obecnie

W sobotę, 13 września 2025 roku, Stadion Miejski w Leśnej oficjalnie zyskał patrona. Uchwałą Rady Miejskiej nr XIX/117/2025 obiekt otrzymał imię Zdzisława Kucybały. To wydarzenie stało się nie tylko lokalnym świętem sportu, ale i symbolicznym uhonorowaniem człowieka, który od pół wieku związany jest z klubem MGKS Włókniarz Leśna.

Punktualnie o godzinie 15:45 rozpoczęła się uroczystość, w której uczestniczyli: Burmistrz Leśnej Szymon Surmacz, Zastępca Burmistrza Marcin Mirecki, przedstawiciele zarządu klubu, zawodnicy MGKS Włókniarz Leśna oraz kibice.

Najważniejszym elementem uroczystości było odsłonięcie bramy stadionu. Zamiast tradycyjnej tablicy

pamiątkowej postawiono na rozwiązanie bardziej symboliczne i trwałe. To właśnie brama, przez którą codziennie wchodzi zawodnicy, kibice i goście, stała się nośnikiem nazwy obiektu. Pomysł, by nadać jej historyczny charakter, wyszedł od władz gminy, które zaangażowały się w każdy etap prac – od koncepcji i projektu, po sam montaż. Zadbano, by konstrukcja wiernie nawiązywała do wyglądu dawnego wejścia na stadion sprzed kilkudziesięciu lat. Realizację powierzono lokalnej firmie SCWS Konstrukcje Stalowe, która zadbała zarówno o solidność konstrukcji, jak i o jej estetyczne wykończenie.

Kim jest patron stadionu?

Zdzisław Kucybała to człowiek instytucja. Przez blisko pół wieku pełnił funkcję kierownika drużyn MGKS Włókniarz Leśna. Dbał o organizację meczów, logistykę, sprzęt, ale przede wszystkim o zawodników – młodych chłopaków, którzy często właśnie pod jego opieką stawiali pierwsze kroki w sporcie.

Choć Zdzisław Kucybała formalnie zakończył funkcję kierownika, wciąż pozostaje aktywny: pojawia się na stadionie, wspiera organizację wydarzeń, dzieli się doświadczeniem. Dla kilku pokoleń piłkarzy był i jest po prostu „Kiero” – zawsze obecny, zawsze pomocny.

Wniosek o nadanie imienia złożył do Rady Miejskiej w Leśnej zarząd klubu MGKS Włókniarz. W uzasadnieniu podkreślono, że Zdzisław Kucybała od blisko pięciu dekad był związany z klubem – jako kierownik drużyn, organizator i wolontariusz.

Dla nas wybór patrona był oczywisty. Chcieliśmy uhonorować osobę, która od lat bezinteresownie wspierała Włókniarza i lokalny sport – zaznaczyli członkowie zarządu.

W polskiej tradycji obiekty sportowe czy ulice najczęściej otrzymują imiona patronów po ich śmierci. W Leśnej postanowiono inaczej – i to właśnie ten element wzbudził zainteresowanie.

Zarząd MGKS w swoim wniosku wskazywał jednoznacznie: chcieli, by Zdzisław Kucybała mógł sam przeżyć ten moment.

Zwykle takie decyzje zapadają, gdy osoby, które na nie zasłużyły, już o tym nie wiedzą. My uznaliśmy, że chcemy cieszyć się tym razem z Panem Zdzisławem, widzieć jego uśmiech, jego wzruszenie i ten błysk w oku. To nasze podziękowanie za dziesiątki lat pracy, ale też dowód, że doceniamy go tu i teraz – wyjaśniła Karolina Mokrowska podczas uroczystości.

Nadanie imienia stadionowi za życia Zdzisława Kucybały to gest rzadko spotykany, ale w pełni uzasadniony. To świadectwo wdzięczności lokalnej społeczności wobec człowieka, który przez dziesięciolecia był sercem i duchem klubu. Od tej chwili każdy, kto wejdzie przez nową, historyczną bramę Stadionu Miejskiego w Leśnej, zobaczy nazwisko, które symbolizuje lojalność, zaangażowanie i oddanie lokalnemu sportowi. ✕



Fot. Brama stadionu miejskiego kiedyś. Źródło: grupa na Facebooku Leśna i okolice

Od 1 października startuje system kaucyjny – zostaw butelkę w Gminie Leśna

Od 1 października 2025 roku w całej Polsce zacznie obowiązywać system kaucyjny. Oznacza to, że kupując napój w butelce plastikowej, szklanej wielokrotnego użytku czy w puszcze aluminiowej, do ceny produktu zostanie doliczona kaucja. Każdy mieszkaniec odzyska te pieniądze, gdy odda puste opakowanie w sklepie lub automacie

Jakie opakowania będą zbierane?

Ustawa kaucyjna przewiduje, że systemem kaucyjnym będą objęte trzy grupy opakowań po napojach:

- butelki plastikowe o pojemności do 3 litrów – 0,50 zł
- puszki metalowe o pojemności do 1 litra – 0,50 zł
- butelki szklane wielokrotnego użytku o pojemności do 1,5 litra – 1 zł

Jak działa system kaucyjny?

- Kupując napój, płacisz cenę produktu + kaucję.
- Po wypiciu oddajesz puste opakowanie w sklepie uczestniczącym w systemie.
- Otrzymujesz zwrot kaucji – w gotówce lub przy kasie jako odliczenie od kolejnych zakupów.

Opakowania bez oznakowania nie będą objęte zwrotem kaucji

Za opakowania bez oznakowania nie będzie można otrzymać zwrotu kaucji. W początkowym okresie funkcjonowania systemu na rynku będą produkty, które zostały wprowadzone przed przystąpieniem przedsiębiorców do systemu

kaucyjnego. Nie będą więc miały właściwego oznakowania. Za te produkty nie będzie pobierana kaucja oraz nie będzie możliwe otrzymanie zwrotu kaucji.

Podobna sytuacja pojawi się tuż po przystąpieniu danego wprowadzającego do systemu kaucyjnego. Przedsiębiorca będzie miał zapasy magazynowe produktów bez logo systemu. Ustawa przewiduje również taką okoliczność. Produkty, które zostały wprowadzone do obrotu w okresie 3 miesięcy od dnia przystąpienia do systemu kaucyjnego, nie później jednak niż do dnia 31 grudnia 2025 r., które nie posiadają logo systemu kaucyjnego, mogą być wykorzystywane do momentu ich zużycia, zwrotu lub wyczerpania zapasów.

Opakowania bez oznakowania logo systemu kaucyjnego należy wyrzucać do żółtego pojemnika na odpady.

Liczne obowiązki nałożono również na sklepy, które na poziomie operacyjnym codziennie mają pobierać i zwracać konsumentom pobraną kaucję, prowadzić zbiórkę opakowań, zarządzać ich logistyką oraz współpracować z operatorami kaucyjnymi (na rynku polskim może funkcjonować kilka takich podmiotów).

System kaucyjny startuje w Polsce od października 2025 r.



To oznacza, że od października zaczną pojawiać się w sklepach napoje w opakowaniach objętych systemem!

Punktami zbiórki opakowań ze znakiem kaucji będą:

- Wszystkie sklepy powyżej 200 m², które oferują napoje w opakowaniach objętych systemem kaucyjnym,
- Sklepy poniżej 200 m², w których sprzedawane będą napoje w butelkach szklanych wielokrotnego użytku (obecnie na rynku dotyczy to przede wszystkim napojów piwnych),
- Pozostałe sklepy, które przystąpią do systemu,
- Automaty kaucyjne dostępne także poza punktami handlowymi,
- Inne punkty zbiórki.



KAUCJA
0,50 zł

Butelki plastikowe o pojemności do 3 litrów

Przy zwrocie butelki plastikowej objętej systemem kaucyjnym, a więc ze znakiem systemu kaucyjnego, otrzymasz 50 groszy.



KAUCJA
0,50 zł

Puszki metalowe o pojemności do 1 litra

Przy zwrocie puszki objętej systemem kaucyjnym, a więc ze znakiem systemu kaucyjnego, otrzymasz 50 groszy.



KAUCJA
1 zł

Butelki szklane wielokrotnego użytku o pojemności do 1,5 litra

Przy zwrocie butelki szklanej objętej systemem kaucyjnym, a więc ze znakiem systemu kaucyjnego, otrzymasz złotówkę.

PANORAMA LEŚNEJ – MIESIĘCZNIK GMINY LEŚNA

ISSN: 2084-3674

Nakład: 3000 egz.

Wydawca. Ośrodek Kultury i Sportu w Leśnej,
ul. Elizy Orzeszkowej 5a, 59-820 Leśna,
tel.: 75 72 11 579, www.okislesna.pl

e-mail: okis@lesna.pl

Adres redakcji: Rynek 19, Leśna. tel. 75 72 11 239, wew.30

e-mail: panorama@lesna.pl

Redaktor Naczelny: Szymon Surmacz

Skład: Bartłomiej Mortas

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów niezamówionych nie zwracamy, zastrzegamy sobie prawo ich adiustacji, skracania oraz zmiany tytułów. Za wszelkie opinie wyrażane na łamach Panoramy Leśnej odpowiedzialność prawną ponoszą ich autorzy.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Może odmówić ich publikacji bez podania przyczyn.

Kontakt z redakcją:

poniedziałek–piątek w godzinach pracy Urzędu.

Dodatkowe materiały do artykułów oznaczonych ikoną kodu QR na stronie [www: http://www.panoramalesnej.pl](http://www.panoramalesnej.pl)



Dlaczego warto oddawać odpady w Leśnej?

Choć system kaucyjny będzie działał w całym kraju, apelujemy do mieszkańców naszej gminy: **nie wywoźcie butelek i puszek poza teren Gminy Leśna**.

To, gdzie oddamy odpady, ma ogromne znaczenie:

- **Wpływ na koszty** – im mniej odpadów zostaje w gminie, tym wyższe koszty ponosimy za ich zagospodarowanie. Jeśli mieszkańcy wywożą odpady do innych miejscowości, Leśna traci surowce, a koszty systemu rosną.
- **Poziomy recyklingu** – każda butelka czy puszka oddana w Leśnej liczy się do wskaźników recyklingu naszej gminy. Od tych wyników zależy, w jakim stopniu gmina obniży wysokość kary finansowej i jak kształtować się będą przyszłe opłaty za gospodarowanie odpadami.
- **Wspólna korzyść** – zostawiając odpady w Leśnej, dbamy o czystość naszego otoczenia i wspieramy

rozwój lokalnego systemu gospodarki odpadami.

Pamiętajmy: od 1 października zostawiamy butelki i puszki w Leśnej! Dzięki temu odzyskujemy pieniądze, a jednocześnie wspólnie obniżamy koszty odpadów i poprawiamy poziom recyklingu w naszej gminie. ✖

MC



Oznakowanie opakowań w systemie kaucyjnym



Odnowiona elewacja ozdobą rynku w Leśnej

Mieszkańcy i goście odwiedzający Leśną mogą od niedawna podziwiać odnowioną frontową elewację zabytkowej kamienicy w Rynku w Leśnej oznaczonej numerem porządkowym 13. Budynek, który od lat stanowi charakterystyczny punkt centralnego placu miasta, przeszedł gruntowny remont, nadając przestrzeni nowego blasku i podkreślając jej historyczny charakter.

Zgodnie z zatwierdzonym projektem budowlanym oraz decyzją Konserwatora Zabytków, oprócz napraw i odtworzenia wystroju architektonicznego elewacji wraz z tynkami, prace obejmowały przede wszystkim: oczyszczenie powierzchni z wtórnych nawarstwień i niefachowych napraw, wzmocnienie bądź odtworzenie zdegradowanych elementów w celu uczynienia rysunku detalu architektonicznego, a także wzmocnienie i zabezpieczenie elementów po konserwacji. W trakcie prac konserwatorskich odsłonięto na kamienicy inskrypcję informującą o roku jej wzniesienia (obiekt powstał w latach 1889-1890).

Koszt wykonanych prac wraz z dokumentacją wyniósł ponad 150 tysięcy złotych. Na szczególne uznanie

zasługuje fakt, że zadanie udało się zrealizować dzięki kredytowi zaciągniętemu przez wspólnotę mieszkaniową. To dowód dużej determinacji

i odpowiedzialności właścicieli, którzy postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i zainwestować we wspólne dobro.

Warto także wspomnieć, że nie była to pierwsza inwestycja tej wspólnoty. Już w 2021 roku za kwotę ponad 52 tysiące złotych przeprowadzono konserwację portalu kamiennego oraz płyty inskrypcyjnej nad portalem tej samej elewacji, korzystając z dotacji przyznanej przez Marszałka Województwa Dol-

nośląskiego. Dzięki tym wszystkim pracom kamienica odzyskała dawny urok i znów przyciąga wzrok przechodniów.

Wszelkie działania Wspólnoty Rynek 13 winny być inspiracją i mobilizacją dla pozostałych właścicieli kamienic w Rynku, aby także podejmowali działania na rzecz odnowy swoich budynków. Wspólnym wysiłkiem można sprawić, że centrum Leśnej stanie się prawdziwą wizytówką miasta. ✖



Fot. Kamienica po remoncie



Fot. Kamienica przed remontem

86. rocznica wybuchu II wojny światowej



1 września 2025 roku pod obeliskiem w Leśnej odbyły się uroczystości upamiętniające 86. rocznicę wybuchu II wojny światowej. Mieszkańcy, władze samorządowe oraz młodzież szkolna oddali hołd wszystkim poległym i pomordowanym w latach 1939–1945.

W obchodach uczestniczyli Radni Rady Miejskiej, Burmistrz Leśnej Szymon Surmacz, Zastępca Burmistrza Marcin Mirecki, dyrektorzy szkół i przedszkoli oraz zakładów pracy z terenu gminy, nauczyciele, przedszkolaki i uczniowie – w tym szczególnie licznie reprezentowana młodzież ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Smolniku. Uroczystość uświetniły poczty sztandarowe z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Pobiednej oraz ze szkoły w Smolniku.

Po wspólnym odśpiewaniu hymnu państwowego głos zabrał burmistrz. W swoim wystąpieniu przypomniał o dramacie wojny, o obowiązku pamięci

i odpowiedzialności za pokój. *Historia II wojny światowej to przestroga, która powinna nas uczyć, że wolność i bezpieczeństwo nie są dane raz na zawsze* – podkreślał.

Następnie delegacje złożyły kwiaty pod obeliskiem, oddając cześć ofiarom wojny.

Tegoroczne obchody miały wyjątkowy wymiar – wzięło w nich udział bardzo wielu młodych ludzi. Obecność uczniów i dzieci nadała uroczystości szczególny charakter. Była to nie tylko chwila refleksji i zadumy, lecz także piękna lekcja historii, przeżywana wspólnie przez całe pokolenia mieszkańców Leśnej. ✕

Czyste Powietrze – nie daj się oszukać

W związku z licznymi informacjami odnośnie nieuczciwych firm oferujących rzekomą pomoc w zdobyciu dofinansowania na wymianę pieców oraz ocieplenia domów, przypominamy, że w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców Burmistrz Leśnej powołał Gminny Punkt Konsultacyjno- Informacyjny. Jest to jedyny punkt na terenie gminy zatwierdzony przez NFOŚiGW.

W punkcie można uzyskać informację na temat programu a także złożyć i rozliczyć wniosek. Wizyta w punkcie jest darmowa i niezobowiązująca.

Pamiętaj, że pracownicy Funduszu oraz Gminy

- nie chodzą od domu do domu, nie nagabują i nie przeprowadzają niezapowiedzianych wizyt kontrolnych,
- nie oferują pomocy przy wypełnianiu wniosków w domu,
- nie proszą telefonicznie o zmianę danych we wnioskach (np. numeru rachunku bankowego),
- nie rozdają ulotek promujących konkretne firmy lub usługi (np. darmowy audyt),
- nie organizują doradztwa czy spotkań z przedstawicielami prywatnych firm,

- nie nakłaniają do podpisywania pełnomocnictw oraz zaciągania kredytów.

Gminny Punkt Konsultacyjno-Informacyjny

Programu Czyste Powietrze
Rynek 19, Leśna (Ratusz)
czynny w każdy wtorek
od godz 9:00 do 17:00
tel. kontaktowy 883 270 782

Przypominamy, że dobiega końca nabór wniosków o dofinansowanie w ramach programu „Ciepłe Mieszkanie”.

Więcej informacji można uzyskać:

- w Punkcie Konsultacyjno-Informacyjnym: **883 270 782**
- w Urzędzie Miejskim w Leśnej: **453 053 723. ✕**

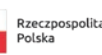


Serdecznie zapraszamy
na uroczyste obchody 80-lecia zasiedlenia Gminy Leśna
połączone z pokazem efektu prac nad projektem pn.
„Centrum usług turystycznych i promocji produktów regionalnych
Kowary-Gmina Leśna” na dworcu PKP w Leśnej,
które odbędą się w dniu 18 października 2025 roku.

W programie:

- przemówienia organizatorów i zaproszonych gości,
- spotkania i rozmowy z najstarszymi mieszkańcami gminy,
- uroczyste przecięcie wstęgi,
- prelekcje historyczne i część artystyczna.

Rozpoczęcie uroczystości: 18 października 2025 r. o godzinie 12:00.
Miejsce: Dworzec PKP, ul. Baworowo 77, 59-820 Leśna.



Narodowe Czytanie 2025 – w hołdzie Janowi Kochanowskiemu

W sobotę, 6 września 2025 roku, w całej Polsce – także w naszej gminie – odbyła się kolejna edycja ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie. To już czternasty raz, gdy Polacy spotkali się, by wspólnie czytać klasykę literatury narodowej. Tegoroczną lekturą były utwory Jana Kochanowskiego – fraszki, pieśni i treny.

W Leśnej mieszkańcy zgromadzili się punktualnie w południe, w samym sercu miasta – na Rynku, aby wspólnie uczestniczyć w tym literackim wydarzeniu. Ośrodek Kultury i Sportu w Leśnej po raz ósmy włączył się w ogólnopolską akcję. Fragmenty dzieł mistrza z Czarnolasu czytali przedstawiciele władz samorządowych, uczniowie i nauczyciele, a także zaproszeni goście: burmistrz Leśnej Szymon Surmacz, przedstawicielki Klubu Seniora z Leśnej – Urszula Tylka i Anna Pawluczuk, radna Rady Miejskiej w Leśnej Sylwia Stępnia-Czeszek, radna Rady Seniorów Województwa Dolnośląskiego Irena Dudzińska, przedstawicielka młodzieżowej grupy „Ziomy z Leśnej” Nina Jurek, nauczycielka i bibliotekarka Katarzyna Waniczek, instruktorka OKiS Anna Mąka oraz dyrektor OKiS Joanna Burdajewicz.



Wybór nie był przypadkowy. Jan Kochanowski to jeden z najwybitniejszych twórców polskiego renesansu, poeta, którego twórczość łączy ponadczasowe wartości z mistrzostwem języka. Jak podkreślił Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki, zapraszając do udziału w tegorocznej akcji:

„Poezja Jana Kochanowskiego towarzyszy nam od pokoleń. Głęboka, napisana wspaniałą polszczyzną opowiada o czasach dawnych, ale przecież bez trudu odnajdziemy w niej samych siebie – współczesnych Polaków”.

Podczas spotkania w Leśnej wybrzmiały m.in. znane fraszki („Na zdrowie”), pieśni („Czego chcesz od nas, Panie”) oraz fragmenty Trenów, które do dziś poruszają swoją szczerością i emocjonalną siłą. W tym roku zdecydowaną większość publiczności stanowiła młodzież – w akcję zaangażowali się uczniowie Szkoły Podstawowej w Smolniku oraz jej tegoroczni absolwenci, którzy licznie przybyli na wydarzenie, aby wysłuchać tekstów Kochanowskiego w interpretacji mieszkańców.

Na zakończenie spotkania uczestnicy mogli skorzystać z pamiątkowej pieczęci Prezydenta RP, przygotowanej specjalnie na Narodowe Czytanie. Każdy, kto przyniósł własny egzemplarz utworów Kochanowskiego, miał możliwość opatrzenia go stemplem – trwałym śladem udziału w tegorocznej edycji.

Tegoroczna edycja w Leśnej pokazała, że twórczość Jana Kochanowskiego pozostaje żywa i wciąż inspiruje – zarówno starszych, jak i młodszych uczestników. ✖

Trwa realizacja Inicjatyw Lokalnych zgłoszonych przez mieszkańców w ramach projektu „Weź kulturę w swoje ręce!”

Ośrodek Kultury i Sportu w Leśnej wraz z inicjatorami zachęcają do wzięcia udziału w:

1. Konkursie na Hymn Leśnej

Trwa konkurs na tekst Hymnu Leśnej. Regulamin wraz z załącznikami są dostępne na stronie www.okislesna.pl, na tablicy ogłoszeń i w siedzibie tymczasowej OKiS (Rynek 19, Leśna; ratusz), a także u inicjatora Marka Kacprzaka. Na zwycięzcę czeka nie tylko nagroda rzeczowa. Tekst może stać się oficjalnym symbolem naszej gminy, więc autor na zawsze zapisze się na kartach historii.

2. Warsztatach tanecznych oraz Gala Finałowej projektu „Znamy się (nie) tylko z widzenia”

Trwa cykl warsztatów tanecznych. Gala Finałowa – z pokazem tańca, koncertem – zaplanowana jest na 29.09.2025 r. godz. 13:00 w leśniańskim rynku. Do wspólnej zabawy zapraszają inicjatorki Mira Szyjewska i Irena Dudzińska.

3. Literackich czwartkach

Pod czujnym okiem inicjatorów – Moniki Gąsiorowskiej, młodzież weku 13+ poznaje różne gatunki literackie i uczy się pisać. Natomiast 06.10.2025 r. za-

planowany jest warsztat twórczego pisanego z Panią Sylwią Chutnik. **A może napiszecie książkę?**

4. W październiku **Pobiedna sięgnie gwiazd**. Wszystko za sprawą projektu Rafała Wróblewskiego i Tomasza Krasickiego. Zaplanowano cykl warsztatów,

spotkań – związanych z historyczną postacią Adolfa T. von Gersdorffa. Szczegóły i harmonogram znajdziecie na stronie www.okislesna.pl, na tablicy ogłoszeń OKiS w siedzibie tymczasowej lub u inicjatorów.

5. Zróbmy to razem! Już w październiku odbędzie się cykl zajęć/warsztatów dla mieszkańców naszej gminy. Szczegółowe informacje i harmonogram znajdziecie na stronie www.okislesna.pl, na tablicy ogłoszeń OKiS w siedzibie tymczasowej oraz u inicjatorów Agaty Turczynowicz. Rozwiń swoje pasje razem z nami! ✖



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury+ Edycja 2025

Narodowy Tydzień Sportu w Leśnej – sport, zabawa i integracja mieszkańców

Od 7 do 13 września w Leśnej odbywał się Narodowy Tydzień Sportu, który zgromadził liczne grono mieszkańców w każdym wieku. Wydarzenia organizowane przez Ośrodek Kultury i Sportu w Leśnej oraz Partnerów – Przyjaciół sportu wypełniły kalendarz całego tygodnia.

Uroczysta inauguracja

Inauguracja miała miejsce 7 września na obiekcie lekkoatletycznym „Królowa Sportu” w Leśnej. Piękna pogoda i wysoka frekwencja sprawiły, że atmosfera była wyjątkowa. Uczestnicy mogli podziwiać pokaz taneczny grup **Smerfy i Pantery**, które tego dnia wystąpiły po raz ostatni pod kierownictwem Moniki Borkowskiej. Do ZUMBY porwał wszystkich energiczny Tomasz Gajewski.

Dla najmłodszych przygotowano **strefę malucha**, a seniorzy rywalizowali w **turnieju w boule**. Wyniki prezentowały się następująco:

- **I miejsce** – Zosia i Jasia
- **II miejsce** – Ula i Danusia
- **III miejsce** – Halina i Andrzej

Wielkich emocji dostarczył także **turniej unihokeja**, w którym na podium stanęły drużyny:



- Arkadiuszy (**I miejsce**)
- Szybkich Kurczaków (**II miejsce**)
- Młodych Wilków (**III miejsce**)

Tydzień pełen sportowych zajęć

Kolejne dni wypełniły różnorodne aktywności:

- **8 września** – pilates z Moniką Borkowską
- **10 września** – stępy z Moniką Hejdą
- **12 września** – treningi z Fundacją Stacja Fitness dla dzieci, dorosłych i seniorów pod okiem trenerów Kon-

rada Kalki, Mateusza Kalki i Marcina Sęka,

- **13 września** – uroczystości na Stadionie Miejskim w Leśnej: pasowanie na piłkarza, odsłonięcie tablicy i nadanie imienia stadionowi, a następnie mecz seniorów MGKS Włókniarz Leśna.

Podziękowania

Serdeczne podziękowania należą się Monice Borkowskiej, Monice Hejdzie oraz trenerom z Fundacji Stacja Fitness za bezinteresowną i bezpłatną organizację zajęć.

Dziękujemy także sędziom – Markowi Michalikowi, Adamowi Durlakowi i Sławomirowi Sobczykowi – za czuwanie nad prawidłowym przebiegiem rozgrywek, Tomaszowi Gajewskiemu za pokaz ZUMBY oraz Arturowi Fabijańskiemu za poprowadzenie wydarzenia.

Wielkie brawa i podziękowania kierujemy również do wszystkich mieszkańców za zaangażowanie, energię i wspólne świętowanie Narodowego Tygodnia Sportu w Leśnej.

Do zobaczenia za rok! ✖

Festiwal Smaków w Leśnej

6 września 2025 roku Rynek w Leśnej zamienił się w wielką kuchnię pod chmurką. Punktualnie o godz. 14:00 rozpoczął się Festiwal Smaków, który przyciągnął wielu mieszkańców.

Na kulinarnej scenie wystąpiły „Ziomy z Leśnej”, serwując potrawy przygotowane zarówno w wersji słodkiej, jak i słonej. To właśnie różnorodność menu sprawiła, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Festiwal miał jednak znaczenie większe niż tylko kulinarne. Był okazją do spotkań sąsiedzkich, rozmów o kuchni i wymiany doświadczeń między pokoleniami.

Atmosfera sprzyjała integracji – wspólne stoły i zapach unoszący się nad rynkiem stworzyły niepowtarzalny klimat.

Festiwal Smaków odbył się w ramach projektu „Zagotowani na tradycję – Leśne Perły Kulinarne”, dofinansowanego z programu „Równać Szanse” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowanego przez Fundację Civis Polonus. ✖



Równać
szanse

POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

V V V
V V V
FUNDACJA
CIVIS

OKS
leśna

PROJEKT „ZAGOTOWANI NA TRADYCJĘ – LEŚNE PERŁY KULINARNE” DOFINANSOWANY W RAMACH PROGRAMU „RÓWNAĆ SZANSE” POLSKO-AMERYKAŃSKIEJ FUNDACJI WOLNOŚCI REALIZOWANEGO PRZEZ „FUNDACJĘ CIVIS POLONUS”

Z choroby do światowej czołówki – historia, która zmienia myślenie

Nazywam się Gabriel Sonczek i pochodzę z Leśnej. To tutaj mam swoje korzenie i choć życie rzuciło mnie w różne miejsca, zawsze wracam, bo Leśna jest dla mnie domem.

Pięć lat temu byłem innym człowiekiem. Ważyłem ponad sto kilogramów, miałem cukrzycę typu 2 i brałem insulinę. Każdy dzień był walką o przeżycie, a ja coraz bardziej traciłem kontrolę nad własnym życiem. Wtedy pojawiła się decyzja, która odmieniła wszystko. Powiedziałem sobie: koniec. Zaczęłem od najprostszych rzeczy, krótkiego spaceru, chwili na rowerze. Dla innych to nic wielkiego, dla mnie to był pierwszy krok do odzyskania siebie. Z każdym miesiącem przychodziły kolejne wyzwania. Najpierw zgubiłem kilogramy, potem pojawiły się pierwsze biegi, aż w końcu zaczęły się starty w zawodach. Ukończyłem maraton,

ultramaraton i pełny dystans Ironman. Stałem na podium w wyścigach kolarskich, gdzie ścigałem się z zawodnikami dużo bardziej doświadczonymi. Zrozumiałem, że granice są tylko w głowie.

Największym dowodem na to, że warto walczyć, był mój start w Double Ironmanie w Bolesławcu dwa tygodnie temu. To 7,6 km pływania, 360 km jazdy na rowerze i 84 km biegu, wszystko bez chwili wytchnienia. Po 26 godzinach i 28 minutach przekroczyłem linię mety jako czwarty zawodnik open i pierwszy w mojej kategorii wiekowej. A kiedy porównałem ten czas z wynikami Mistrzostw Świata, okazało się, że zająłbym dziesiąte miejsce na świecie i trzecie w grupie wiekowej. I to mimo że u nas pływaliśmy w jeziorze, a tam w basenie, i mimo że jechałem na zwykłym rowerze szosowym, a tam większość miała sprzęt z najwyższej półki.

Ale to nie sprzęt i nie warunki decydują. Liczy się serce i konsekwencja.

Moja historia to dowód, że z dna można się odbić i stanąć w miejscu,



które dla wielu wydaje się nieosiągalne. Nie jestem wyjątkiem ani cudotwórcą. Jestem zwykłym facetem, który pięć lat temu postanowił, że nie chce już żyć jako chory i bezradny człowiek. Zamiast tego zacząłem codziennie robić krok naprzód.

Chciałbym, żeby mieszkańcy Leśnej zobaczyli w tej historii nie tylko wy-

nik sportowy, ale przede wszystkim przesłanie. **Nie ma znaczenia, jak nisko upadniesz, zawsze możesz się podnieść. Nawet jeśli dziś brakuje ci siły, jutro możesz zacząć od małego kroku. A z małych kroków rodzą się wielkie zwycięstwa.** ✕

Gabriel Sonczek

„Dziecinada w trasie” w Smolniku. Teatr, który zachwycił dużych i małych

14 września w hali szkoły podstawowej w Smolniku odbyło się wyjątkowe wydarzenie artystyczne. W ramach projektu „Dziecinada w trasie” mieszkańcy gminy Leśna obejrżeli międzynarodowy spektakl „Drugie szanse”.

Była to pełna humoru i poezji opowieść o lataniu, upadaniu i odwadze, by próbować ponownie – inspirowana mitem o Ikarze. Artyści pokazali, że każda porażka może stać się początkiem czegoś nowego, a życie nieustannie daje nam kolejne szanse.

Spektakl, pozbawiony słów, okazał się zrozumiały dla wszystkich widzów. Dzięki sile obrazu, plastyce ruchu i muzyce na żywo historia poruszała wy-

obraźnię i emocje bez względu na wiek. Publiczność reagowała żywiołowo – śmiechem, brawami i chwilami zadumy.

Na scenie zaprezentował się Piero Partigianoni - Clown Poético, włoski artysta mieszkający na stałe w Hiszpanii, znany z łączenia kłauuny z poetyką ruchu, muzyką i teatrem gestu. W Smolniku Partigianoni udowodnił, że potrafi w równym stopniu rozbawić dzieci i skłonić dorosłych do refleksji. Najmłodsi reagowali żywym śmiechem na pomysłowe gagi, a starsi doceniali subtelny humor i metafory ukryte w przedstawieniu. Podczas przedstawienia świetnie bawili się zarówno najmłodsi, jak i dorośli.

Wydarzenie zostało przygotowane we współpracy Teatru Klinika Lalek, Fundacji na Rzecz Wspierania Kultury Alternatywnych i Ekologicznych, Strefy Kultury z Wrocławia, Gminy Leśna oraz Ośrodka Kultury i Sportu w Leśnej. ✕



Pożegnanie wakacji w Leśnej

Leśniański rynek w sobotę, 6 września, tętnił życiem. Zamiast codziennego gwaru pojawiły się dźwięki gitar, dziecięce śpiewy i brawa publiczności. „Pożegnanie wakacji” nie było zwykłą imprezą – to było spotkanie mieszkańców, którzy wspólnie chcieli zatrzymać lato choćby na jeden dzień dłużej.

Dzieci skradły serca publiczności

Gdy zegar wybił trzynastą, na scenę wkroczyli najmłodsi artyści. Dzieci z Miejsko-Gminnego Przedszkola im. Kubusia Puchatka oraz Centrum Opieki i Rozwoju „Tęczowa Dolina” udowodniły, że w Leśnej drzemie ogromny potencjał talentów. Ich występy artystyczne, pełne energii i szczerości, przyciągnęły licznych widzów, wśród których nie brakowało dumnych rodziców oraz dziadków.

Ogień z gitarą!

Po części dziecięcej scenę przejął Maciej Tokarz Junior. Jego solowy koncert nie miał nic wspólnego z kameralnością – od pierwszych dźwięków wybrzmiały mocne, rockowe riffy. Publiczność usłyszała m.in. utwory z repertuaru Ozzy’ego Osbourne’a i Metalliki, które rozgrzały atmosferę na rynku. Tokarz grał z pasją i pewnością, a energia płynąca ze sceny udzieliła się słuchaczom, którzy reagowali głośnymi owacjami.

Rockowa ściana dźwięku

Chwilę później na scenę wszedł zespół The Bazalt – od pierwszych akordów poleciała solidna rockowa ściana dźwięku. Wokale, perkusja i gitary sprawiły, że rynek zamienił się w mini-festiwal. Pod sceną zebrała się grupa tańczących, a starsi widzowie kiwali głowami, doceniając energię i technikę zespołu.

Finał z Cantante

Na zakończenie pojawił się duet **Cantante** z Jeleniej Góry. Ich koncert wniósł odrobinę liryzmu i lekkości. To był spokojniejszy finał dnia – nastrojowe utwory pozwoliły złapać oddech po wcześniejszej dawce głośnych brzmień, zachęcając do wspólnego śpiewu i tańca.

Lato odchodzi, muzyka zostaje

„Pożegnanie Wakacji” w Leśnej pokazało, że rynek miasta może żyć muzyką i ludźmi. Nie było przypadkowych przechodniów – każdy, kto się pojawił, został do końca. To było wydarzenie, które na długo zostanie w pamięci. ✕



Ogłoszenie płatne

Norbert Włodarczyk

Cosa nostra z szesnastowiecznych Górnych Łużyc

Historia na faktach
Tylko dla dorosłych



Cosa nostra z szesnastowiecznych Górnych Łużyc

Na kartach tej książki ożywają dawne dzieje Górnych Łużyc. Oparte są na zapiskach pastora Knoblocha, który zabiera nas w zaskakującą podróż w czasie i opowiada jak, przez trzydzieści lat, Łużycanie zmagali się z... mafią. Poznaćie szlachcica von Schwanitz, który polecił spalić Żytawę, ponieważ jej mieszkańiec odmówił mu kwarty piwa na

przyjęcie urodzinowe. Natomiast pani Seiboth, powodowana chęcią zemsty za śmierć męża, podpaliła wraz z synami Gryfów Śląski.

Książkę można kupić przez stronę www wydawnictwa AD REM: <https://adrem.jgora.pl/ksiegarnia-karkonoska/cosa-nostra-z-szesnastowiecznych-gornych-luzyc/>

Ogłoszenie płatne

KUPIĘ STARE ZDJĘCIA

z Leśnej
i okolic



517 512 344

Wszyscy jesteśmy z tej samej gliny

Stowarzyszenie „NIWA” od sierpnia bieżącego roku prowadzi placówkę wsparcia dziennego w formie pracy podwórkowej w Stankowicach, w ramach zadania publicznego pn.: „Wszyscy jesteśmy z tej samej gliny”. Uczestnicy (dzieci i młodzież w wieku 7-13 lat) podczas zajęć tworzą m.in. formy z gliny, stając się metaforą współdziałania, różnorodności i wspólnoty w ramach pracy indywidualnej i zespołowej.

Projekt jest dofinansowany z budżetu Gminy Leśna.

Celem działalności placówki wsparcia dziennego jest wzmocnienie kompetencji społecznych i emocjonalnych dzieci oraz młodzieży ze środowisk wiejskich z terenu Gminy Leśna, zagrożonych marginalizacją i wykluczeniem społecznym (w tym zagrożonych uzależnieniem „od ekranów” czyli między innymi od gier, Internetu, telefonów komórkowych), poprzez wdrożenie czynników chroniących dzieci i młodzież, tj. uczestnictwo w zajęciach edukacyjno-wychowawczych, artystycznych i przyrodniczych, realizowanych w formie pracy podwórkowej – z poszanowaniem ich wartości i środowiska życia.

Zajęcia w ramach projektu są prowadzone w naturalnej, otwartej przestrzeni przyczyniającej się do budowania relacji, wzmocnienia postaw prospołecznych i emocjonalnego bezpieczeństwa.

Kluczową wartością projektu jest praca środowiskowa z wykorzystaniem potencjału wiejskiego siedliska i jego zasobów naturalnych.

Rezultatem długofalowym zadania publicznego będzie wypracowanie dobrych praktyk wsparcia emocjonalnego, społecznego i rozwojowego dzieci i młodzieży poprzez cykl działań terapeutyczno-animacyjnych opartych na kontaktach z naturą, sztuką i rękodziełem oraz budowaniem relacji



na zasobach naturalnych i w oparciu o wartości takie jak wspólnota, empatia i uważność.

Zajęcia animacyjne i socjoterapeutyczne w ramach zadania odbywają się z wykorzystaniem zasobów wiejskiej gospodarki, gdzie jest:

- dostęp do pracowni rękodzieła artystycznego (głównie ceramiki),

- możliwy bezpośredni kontakt ze zwierzętami gospodarskimi (koniki polskie, kozy, owce, drób, koty),
- infrastruktura otwarta: plac zabaw, siłownia zewnętrzna,
- rozległa, naturalna przestrzeń (ogród, sad i prywatny las) sprzyjająca integracji, aktywności fizycznej i wyciszeniu. ✕

Parlament wiejski w Grabiszycach Górnych

W dniach 1-6.09.2025 roku w Grabiszycach Górnych odbył się projekt pt. „Parlament wiejski” na łamach, którego uczestnicy brali udział w wykładach, dyskusjach i warsztatach prowadzonych przez specjalistów i artystów z tematyki kultury górno i dolno-łużyckiej. Projekt miał na celu przybliżenie uczestnikom różnic i podobieństw kultur łużyckich i wiedzy na ich temat.

W ramach projektu organizatorzy czyli Grabiszycza Fundacja Tohu and Bohu (zajmująca się kulturą, sztuką i dizajnem zrównoważonym) z dolno-łużyckim partnerem czyli Ewangelicką parafią w Dissen (Niemcy) oraz Fundacją Współpracy Polsko-Niemieckiej zaproponowali tematyczne wykłady, po których powstały wspaniałe pomysły i kontakty między tymi miejscowościami. Owocem wspólnej współpracy były uszyte wspólnie części do stroju lokalnego czyli dwie chusty dla kobiet i kamizelka dla mężczyzn.

Prezentacja nowo powstałych części ludowego stroju współczesnego oraz zabytkowych strojów z różnych

regionów krajów słowiańskich (wypożyczonych dzięki uprzejmości Pigs End Gallery we Włosieniu oraz pani Juli Kleszcz z Leśnej) zaprezentowana była podczas dożynek wiejskich w Grabiszycach dnia 6.09.2025 przez dzielne panie z KGW Włosień, panią Julię Kleszcz, Maję Bartosik, Darię Wartalską oraz parę z niemieckiej organizacji partnerskiej czyli Katherine i Ekkiego Koehlerów. Projekt stroju będzie kontynuowany na piątkowych zajęciach w pracowni artystycznej Fundacji Tohu and Bohu w Grabiszycach Górnych 142 już tej zimy, do których uczestnictwa zaprasza organizatorka pani Daria Wartalska. ✕



Społeczne Archiwum Miłoszowa – spotkanie po latach

Miłoszów znów stał się miejscem wyjątkowego wydarzenia, które pokazało, jak wielką wartością są ludzie i ich wspomnienia. Dzięki inicjatywie nieformalnej grupy Społecznych Archiwistów Miłoszowa 26.08.2025r. odbyło się spotkanie seniorów – najbardziej doświadczonych mieszkańców wsi.

Powrót do dawnych tradycji

Idea zrodziła się podczas spisywania wspomnień do książki *„Społeczne Archiwum Miłoszowa. Pamięć zapisana słowami mieszkańców”*. Seniorzy dzielili się wówczas niezwykłymi historiami, a organizatorzy zauważyli, że potrzebują czegoś więcej – przestrzeni, by spotkać się w gronie dawnych przyjaciół, porozmawiać i powspominać.

Dla wielu uczestników była to chwila wzruszającego powrotu do dawnych czasów. *„Kiedyś spotykaliśmy się u Harydowicza, dziś możemy znów razem usiąść – tym razem u Państwa Dudzińskich”* – mówili ze wzruszeniem starsi mieszkańcy. To właśnie Państwo Dudzińscy stali się dziś filarem i dobrym duchem tego przedsię-

wzięcia. Bezinteresownie udostępnili swoją przestrzeń, tworząc atmosferę, w której każdy czuł się swobodnie i u siebie. *„Bez Pani Judyty Dudzińskiej nie dalibyśmy rady”* – wielokrotnie podkreślała Sołtyska Sołectwa Miłoszów.

Seniorzy w centrum uwagi

Choć spotkanie miało kameralny charakter, niosło ze sobą ogromne znaczenie. Seniorzy przez lata nie mieli sposobności, by zebrać się razem i powspominać dawne czasy. Teraz, dzięki inicjatywie archiwistów, powstała przestrzeń, w której ich głos został wysłuchany i doceniony. Wspólne rozmowy, anegdoty, a także wzruszenia towarzyszyły wszystkim obecnym.

Organizatorzy podkreślają, że tego typu działania to coś więcej niż tylko integracja: to inwestycja w pamięć zbiorową i lokalną tożsamość. Seniorzy są bowiem żywymi świadkami historii, a ich opowieści budują mosty pomiędzy przeszłością a teraźniejszością.

Wspólnota i wdzięczność

Nie byłoby tego wydarzenia bez mieszkańców Miłoszowa, którzy przygotowali poczęstunek, ciasta i drobne przekąski, tworząc klimat domowego ciepła. Dzięki nim spotkanie nabrało rodzinnego charakteru – zamiast oficjalnej uroczystości była to prawdziwa uczta wspólnoty i życzliwości.



Społeczni Archiwiści Miłoszowa nie kryją wdzięczności:

— *„Nasi seniorzy nie mieli przez lata okazji, by się spotkać i powspominać. My im tę przestrzeń stworzyliśmy – i widzimy, że było warto. To, co się wydarzyło, było dla nich niezwykle ważne, a dla nas potwierdzeniem, że nasza praca ma sens”*.

Ludzie największą wartością

Wдобie, gdy więzi społeczne bywają coraz luźniejsze, takie wydarzenia pokazują, że prawdziwa siła tkwi w lokalnych wspólnotach. Miłoszów udowadnia, że można budować coś trwałego na fundamencie wdzięczności, pamięci i współpracy.

— *„Razem tworzymy Miłoszów – miejsce, w którym ludzie są największą wartością. Dziękujemy, że jesteście z nami. Razem możemy więcej”* – podsumowali organizatorzy.

Spotkanie seniorów w Miłoszowie było więc czymś znacznie więcej niż tylko kolejnym wydarzeniem w sołeckim kalendarzu. Było świadectwem, że pamięć o przeszłości, pielęgnowana i przekazywana, ma moc łączenia pokoleń i budowania wspólnoty. Społeczni Archiwiści zapowiadają, że to dopiero początek – planują kontynuować takie spotkania, by seniorzy mieli stałą przestrzeń do rozmów, wspomnień i bycia razem. ✕

Miłoszów – Rogoźnica. Sołtyska, Społeczni Archiwiści i pamięć

13 września 2025 roku w Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy odbyło się seminarium „Edukacja w Miejscu Pamięci – Muzeum Gross-Rosen – perspektywa dolnośląska”. To wydarzenie nie przypominało zwykłej konferencji, bo tu miejsce mówiło równie głośno jak prelegenci.

Wciąż czuć w nim obecność tych, którzy zostali skazani na zapomnienie, a jednak poprzez inicjatywę edukacyjną ich losy powracają do świadomości. W gronie zakwalifikowanych znalazła się Alicja Krzak

– nauczycielka, sołtyska i liderka grupy nieformalnej Społecznych Archiwistów Miłoszowa. Jej udział w tym spotkaniu ma znaczenie podwójne: osobiste i wspólnotowe. Bo Miłoszów nie jest przypadkową wsią w tej histo-

rii – to tutaj podczas II wojny światowej działała filia obozu Gross-Rosen znana jako Hartmannsdorf, w której więźniowie zmuszani byli do morderczej pracy.

Seminarium zgromadziło historyków, edukatorów i nauczycieli, a każde wystąpienie odsłaniało inne oblicze trudnej pamięci. Dolnośląska Kurator Oświaty, Ewa Skrzywanek, mówiła o sztuce jako narzędziu uczenia o Holokauście, pokazując, że obrazy Wilhelma Sasnala czy inne formy artystycznej ekspresji potrafią poruszyć

tam, gdzie podręcznik milczy. Prof. Urszula Jarecka zwróciła uwagę na nowe wyzwania – na zalew uproszczonych narracji i propagandowych obrazów generowanych przez sztuczną inteligencję. To nie abstrakcja, ale realne zagrożenie, które dotyka również małe miejscowości. Z kolei dr hab. Dorota Sula, dr Agnieszka Kania i dr Małgorzata Skotnicka-Palka pokazywały, że literatura – od naukowych monografii po komiks – może być narzędziem otwierania młodych na trudne pytania o przeszłość. Punktem kul-

minacyjnym było otwarcie wystawy „Porządek i zagłada. Policja w niemieckich Niemczech” w baraku nr 7 – zrekonstruowanym, zimnym, surowym, który sam w sobie jest świadectwem. W jego wnętrzu słowa brzmią inaczej, a cisza ciąży jak kamień.

Obecność na seminarium to symboliczny powrót pamięci do miejsca, które w czasie wojny było świadkiem dramatu. Hartmannsdorf, filia Gross-Rosen, nie jest dziś tak znany jak obóz macierzysty, ale jego historia to część tej samej opowieści o systemowym zniewoleniu i cierpieniu. Właśnie dlatego zdobyta wiedza i kontakty są tak cenne – pozwo-

lą Społecznym Archiwistom Miłoszowa rozwijać działania, które łączą historię lokalną z wielką historią Europy.

Seminarium w Rogoźnicy pokazało, że pamięć nie jest zamknięta w muzealnych murach. Ona żyje tam, gdzie ktoś chce ją pielęgnować: w małych wsiach, w domowych archiwach, w oddolnych inicjatywach. Historia Gross-Rosen i jego filii, w tym Hartmannsdorf, nie jest odległa – to pamięć zakorzeniona tu, w ziemi Miłoszowa. A jeśli ma przetrwać, musi być opowiadana przez tych, którzy żyją na tej ziemi i chcą przekazać ją dalej. ✕

Społeczni Archiwiści Miłoszowa



Jak warsztaty zmieniają małą wieś w centrum twórczej energii

Wrzesień w Miłoszowie pachniał lawendą, wanilią i świeżo parzoną kawą. Świetlica wiejska – zazwyczaj spokojna, z rzadką wypełniona odgłosem zebrania czy dziecięcej zabawy – stała się sercem lokalnej wspólnoty. To właśnie tam, w ramach projektu „Zróbmy to Razem! Gramy, tworzymy i sadzimy – Miłoszów w ruchu”, odbyły się warsztaty, które przyciągnęły zarówno mieszkańców, jak i gości z sąsiednich miejscowości.

Mydełkowy zawrót głowy

6 września, tuż po godzinie dziesiątej rano, na stołach pojawiły się kolorowe formy, gliceryna, barwniki i zapachowe olejki. Nad wszystkim unosił się gwar rozmów i dziecięcy śmiech. Warsztaty tworzenia **mydełek glicerynowych** szybko zamieniły się w kalejdoskop barw i zapachów.

Prawie 30 osób – od kilkulatków po seniorów – zasiadło ramieniem w ramieniu, by z kilku prostych składników stworzyć coś własnego i pięknego. Mydełka nabierały kształtu serduszek, kwiatów czy gwiazdek. Niektóre mieniły się różem i błękitem, inne lśniły złotymi drobinkami. – *To niesamowite, jak z niczego można zrobić coś tak ładnego* – mówiła jedna z uczestniczek, pakując swoje pachnące dzieło do ozdobionego kartoniku.

Ale to nie tylko rękodzieło przyciągało. W przerwach między kolejnymi etapami pracy rozbrzmiewały rozmowy: o codzienności, o sąsiedzkich sprawach, o planach na przyszłość. Na stole

pojawiały się ciasta i kawa, a czas płynął powoli, bez pośpiechu – tak jakby każdy miał ochotę zostać tu jak najdłużej.

Magia światła i zapachu

Kilka dni później, 12 września, przyszła pora na warsztaty **świec sojowych**. Wieczór był chłodny, ale w świetlicy panowała atmosfera ciepła i oczekiwania. Na stołach ustawiono słoiczki, knoty i pachnące olejki eteryczne.

Uczestnicy krok po kroku poznawali tajniki tworzenia ekologicznych świec – od rozpuszczania wosku, przez dobór zapachu, aż po ozdabianie. Efekt? Kolekcja unikatowych, pachnących świec, które można było zabrać ze sobą do domu.

– *Ta świeca stanie na moim stole wigilijnym* – mówiła pani z Leśnej, pokazując swoją kompozycję z dodatkiem suszonej lawendy. – *A ta druga to prezent dla córki. Własnoręcznie zrobione rzeczy mają duszę.*

Przygaszone światło, unoszące się w powietrzu aromaty wanilii i cytrusów, a do tego rozmowy toczące się przy kawie i ciasteczkach – to wszystko sprawiło, że warsztaty zamieniły się w prawdziwe święto wspólnoty.

Wspólnota ponad granicami

Co ciekawe, na oba wydarzenia przybyli nie tylko mieszkańcy Miłoszowa. Byli też goście z gminy Leśna i z Bożkowic. – *To piękne, że takie inicjatywy wyciągają ludzi z domów* – podkreśla jedna z organizatorek.

To właśnie w tej różnorodności i otwartości tkwi siła projektu. Warsztaty



taty stają się nie tylko okazją do nawiązania nowych umiejętności, ale przede wszystkim – pretekstem do spotkania, rozmowy, bycia razem.

Dlaczego to ważne

W małych miejscowościach często brakuje przestrzeni, w której ludzie mogą spotkać się poza codziennymi obowiązkami. Projekty takie jak „Zróbmy to Razem!” zmieniają tę rzeczywistość. Tworzą przestrzeń, w której każdy – niezależnie od wieku i doświadczenia – może poczuć się ważny i potrzebny.

Organizatorki, czyli grupa nieformalna „Sąsiadki z Miłoszowa”, podkreślają, że kluczowe w tym wszystkim jest wsparcie z zewnątrz. Dzięki Dolnośląskiemu Małemu Grantowi i Dolnośląskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, współfinansowanych ze środków budżetu Województwa Dolnośląskiego, możliwe jest realizowanie takich inicjatyw.

To dopiero początek

Wrześniowe warsztaty to tylko fragment większej całości. Projekt „Zróbmy to Razem! Gramy, tworzymy i sadzimy – Miłoszów w ruchu” zakłada kolejne wydarzenia, które mają animować lokalną społeczność. Organizatorzy obiecują, że następne spotkania będą jeszcze piękniejsze i jeszcze bardziej angażujące.

Patrząc na uśmiechy uczestników, można być pewnym, że Miłoszów naprawdę „jest w ruchu” – w ruchu ku większej wspólnotocie, ku radości i ku temu, by mała wieś stała się miejscem wielkich rzeczy. ✕

Projekt pn. „Zróbmy to Razem! Gramy, tworzymy i sadzimy – Miłoszów w ruchu” jest realizowany w ramach Dolnośląskich Małych Grantów. Dolnośląskie Małe Granty realizuje Dolnośląska Federacja Organizacji Pozarządowych przy współfinansowaniu ze środków budżetu Województwa Dolnośląskiego.

Europejscy wolontariusze odkrywają alternatywne życie w Wolimierzu



Międzynarodowy projekt Atelier Wolimierz pokazał, że solidarność europejska to nie tylko słowa

W malowniczej miejscowości Pobiedna przez ponad pięć tygodni, od 1 lipca do 12 sierpnia, tętniło życie międzynarodowej społeczności. Trzydziestu młodych wolontariuszy z siedmiu krajów Europy – Francji, Holandii, Portugalii, Niemiec, Irlandii, Wielkiej Brytanii i Danii – wzięło udział w projekcie Atelier Wolimierz, sfinansowanym przez Europejski Fundusz Solidarności.

Europejscy goście nie przyjechali jako turyści, lecz jako aktywni członkowie lokalnej społeczności. Ich głównym zadaniem było wsparcie przygotowań do festiwalu na Stacji Wolimierz – miejscu, które stało się symbolem alternatywnego stylu życia i kultury. Wolontariusze angażowali się również w prace ogrodnicze, dbając o lokalną zieleń i poznając tradycyjne metody uprawy.

Szczególnie wymowną akcją było wspólne sprzątanie rzeki przepływającej przez Wolimierz. Ten ekologiczny gest pokazał, jak bardzo zależy im na środowisku naturalnym i lokalnym krajobrazie, który stał się ich drugim domem na kilka tygodni.

Projekt to nie tylko praca, ale także poznawanie polskiej kultury i historii. Uczestnicy wyruszali na wycieczki po okolicy, odkrywając lokalne zabytki i przyrodę. Wieczory spędzali wspólnie przy ognisku, przełamując bariery językowe i kulturowe. Jednym z naj-

piękniejszych aspektów projektu były wspólne gotowanie i degustacja potraw z różnych regionów Europy. Francuskie specjały sąsiadowały z holenderskimi przysmakami, a portugalskie aromaty mieszały się z irlandzkimi tradycjami kulinarnymi. Te kulinarne podróże stały się doskonałą okazją do wymiany kulturowej i budowania międzynarodowych przyjaźni.

Pobyt w Pobiednej okazał się dla młodych Europejczyków prawdziwą szkołą życia. Uczyli się funkcjonowania poza miejskim zgiełkiem, w społeczności opartej na wspólnych wartościach i wzajemnej pomocy. Doświadczyli, jak może wyglądać życie bliższe natury, oparte na współpracy i zrównoważonym rozwoju.

Projekt Atelier Wolimierz to doskonały przykład na to, jak Europejski Fundusz Solidarności realizuje swoje założenia. Program nie tylko umożliwia młodzieży zdobywanie doświadczeń zawodowych, ale przede wszyst-



kim buduje mosty między narodami i pokazuje, że różnorodność kulturowa to bogactwo, a nie bariera.

Uczestnicy projektu wrócili do swoich krajów z bagażem niezapomnianych wspomnień i nowych umiejętności. Izery zyskały natomiast grupę ambasadorów, którzy będą opowiadać o polskiej gościnności i pięknie lokalnej kultury w całej Europie.

Atelier Wolimierz udowodnił, że europejska solidarność to nie abstrakcyjne

pojęcie, lecz żywa rzeczywistość stworzona przez młodych ludzi gotowych do wzajemnej pomocy i współpracy ponad granicami. Podobne doświadczenie czeka również na młodych ludzi z naszego regionu – Europejski Korpus Solidarności oferuje możliwość udziału w projektach wolontariackich w całej Europie, pokrywając koszty podróży i zapewniając utrzymanie i kieszonkowe, a więcej informacji można znaleźć na portalu <https://youth.europa.eu/>. ✕

Nowe życie boiska do siatkówki plażowej w Grabiszycach

Dzięki zaangażowaniu mieszkańców oraz środkom z funduszu sołeckiego, boisko do siatkówki plażowej w Grabiszycach odzyskało swój dawny blask.

Boisko zostało wybudowane jeszcze za kadencji sołtys Wioletty Kalińskiej, jednak przez lata obiekt uległ zaniedbaniu. Na terenie pojawiły się samosiejki drzew, a jego stan wymagał gruntownych prac porządkowych. Z inicjatywy mieszkańców oraz przy wsparciu funduszu sołeckiego udało się jednak przywrócić boisko do użytku. Wykonawcą większość robót była firma Łukasza Kaszewskiego, która zajęła się odnowieniem obiektu i przygotowaniem go do sezonu sportowego.

Dziś boisko znów tętni życiem – chętnie korzystają z niego zarówno młodzież, jak i dorośli mieszkańcy. Sportowe spotkania na świeżym powietrzu stały się okazją do integracji i wspólnej zabawy.

To jednak nie koniec planów na rozwój rekreacyjnej części wsi. Jeszcze w tym roku w Grabiszycach ma powstać boisko do piłki nożnej dla dzieci. W przyszłości planowane jest również:

wybudowanie małej altanki (która będzie służyć w czasie imprez plenerowych jako scena), postawienie placu zabaw oraz stworzenie miejsca na grilla i ognisko - wraz z parkingiem. Dzięki temu powstanie kompleks rekreacyjny, w którym każdy – niezależnie od wieku – znajdzie coś dla siebie.

Mieszkańcy Grabiszyc pokazali, że wspólnymi siłami można stworzyć miejsce, które będzie służyć całej społeczności i stanie się centrum sportowo-rekreacyjnym wsi. ✕

Wioletta Kalińska



Edukacja i pamięć

We wtorek 2 września 2025 roku, w sali Urzędu Miejskiego w Leśnej odbyło się kolejne spotkanie edukacyjne zorganizowane przez nieformalną grupę Społecznych Archiwistów Miłoszowa.

Tematem przewodnim była prelekcja **Dr hab. Doroty Suli**, historyczki i pracowniczki naukowej Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy, zatytułowana „*Lecznictwo w Konzentrationslager Gross-Rosen*”. Wykładowczyni, od lat specjalizująca się w badaniach nad historią obozu, medycyną obozową, deportacjami i powojennymi przesiedleniami, w przystępny i zarazem głęboko poruszający sposób przybliżyła uczestnikom ówczesne realia opieki medycznej w obozie koncentracyjnym.

Spotkanie miało charakter nie tylko wykładu, ale i żywej rozmowy. Utrzymanie miejsc pamięci – od codziennej opieki po długofalowe strategie – było jednym z najważniejszych punktów dyskusji. Dr hab. Sula odpowiadała na liczne pytania uczestników, pokazując, jak ważne jest łączenie perspektywy naukowej z praktycznym doświadczeniem.

Organizatorzy podkreślają, że tego rodzaju inicjatywy to nie tylko przekaz faktów historycznych, ale także tworzenie przestrzeni do refleksji o odpowiedzialności za pamięć zbiorową. Wspólne spotkania stają się okazją do rozmowy międzypokoleniowej i wzmacniają poczucie więzi z miejscem, w którym żyjemy.

— „To dzięki wspólnym działaniom pamięć ma swoje miejsce, a rozmowa sens” – podsumowali Społeczni Archiwiści Miłoszowa.

Szczegółne słowa wdzięczności skierowano do **Muzeum Gross-Rosen** za wieloletnią, owocną współpracę z **Sołectwem Miłoszów**, dzięki której możliwe jest konsekwentne podejmowanie kolejnych działań na rzecz zachowania wspólnego dziedzictwa. Podziękowano również partnerom wydarzenia oraz wszystkim osobom, które wsparły organizację spotkania.



Warto dodać, że działalność Społecznych Archiwistów Miłoszowa wpisuje się w szerszy nurt oddolnych inicjatyw obywatelskich, które nie tylko dokumentują historię lokalną, ale także aktywnie włączają mieszkańców w proces jej ochrony. To właśnie zaangażowanie społeczności i budowanie mostów pomiędzy instytucjami a mieszkańcami sprawia, że pamięć o trudnej przeszłości nie zanika, lecz staje się elementem tożsamości i świadomego obywatelstwa. ✕

Projekt pn. Społeczne Archiwum Miłoszowa: Pamięć zapisana słowami mieszkańców jest realizowany w ramach Dolnośląski Fundusz Małych Inicjatyw i finansowany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2021-2030. Program realizowany jest przez Dolnośląską Federację Organizacji Pozarządowych w Partnerstwie z Fundacją Umbrella oraz TRATWA.

Społeczni Archiwiści Miłoszowa:
Katarzyna Ćwirko-Godycka, Alicja Krzak, Sylwia Stępnia-Czeszek

Edukacja dla bezpieczeństwa

Nieformalna Grupa „Bez obcasów” działająca w Leśnej od 2022 roku opracowała projekt „Edukacja dla bezpieczeństwa” skierowany do wszystkich mieszkańców naszej gminy.

Projekt został zgłoszony do programu „Dolnośląski Fundusz Odporności” finansowanego przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Rządowego Programu wsparcia organizacji pozarządowych „Moc Małych Społeczności” i jako jeden ze 184 projektów na Dolnym Śląsku otrzymał najwyższą liczbę punktów.

Projekt zakłada organizację bezpłatnych dla mieszkańców szkoleń, warsztatów.

Tematyka:

- zarządzanie kryzysowe w gminie w sytuacjach różnych zagrożeń (np. powodzi, militarnego, pożarowego itp.)
- udzielanie pierwszej pomocy, gdzie i jak szukać pomocy w sytuacjach kryzysowych
- jak reagować na sytuacje kryzysowe

Sposób:

- 3 warsztaty z przedstawicielami OC, OSP, Policji, Ratowników medycznych, wojska
- na zakończenie piknik z grą terenową

Termin: od 07.10.2025r. do 24.10.2025r.

Miejsce: Dworzec PKP w Leśnej, ul. Baworowo 77

Organizatorzy zapewniają catering, upominki, fachową kadrę i dobrą atmosferę. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy! ✕

Projekt „Edukacja dla bezpieczeństwa” sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Wsparcia Organizacji Pozarządowych „Moc Małych Społeczności”.

EDUKACJA DLA BEZPIECZEŃSTWA

Program realizowany przez program Dolnośląski Fundusz Odporności z funduszy Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

WARSZTATY I PIKNIK PRZEZNACZONE DLA MIESZKAŃCÓW GMINY LEŚNA

Organizator: Nieformalna grupa "Bez obcasów" przy współpracy samorządu lokalnego w Leśnej

Tematyka:

- zarządzanie kryzysowe w Gminie Leśna w razie różnego rodzaju zagrożeń
- dezinformacja w Internecie – jak rozpoznać
- udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej
- jak nie ulegać panice, jak pomóc sobie i sąsiadom

MIEJSCE: Dworzec PKP, ul. Baworowo 77, 59-820 Leśna

Sposób realizacji programu:

- trzy spotkania warsztatowe z przedstawicielami obrony cywilnej, straży pożarnej, policji, ratownictwa medycznego
- piknik edukacyjny podsumowujący warsztaty

Termin:

- warsztaty: 7.10.2025, 10.10.2025, 20.10.2025

Piknik: 24.10.2025

W trakcie spotkań przewidziany jest poczęstunek, upominki i dobra atmosfera. Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy!

Miłoszów część druga

W poprzedniej Panoramie Leśnej pojawiła się pierwsza część Miłoszowa, w obecnym numerze Panoramy Leśnej przedstawiam kolejną część historii tej przygranicznej wsi.

Kompleks leśny położony na południowym wschodzie od wsi posiadał również swoje nazwy. Zachodnia część w okolicach przejścia granicznego nazywa się Lasem Miłoszowskim, natomiast wschodnia część znajdująca się od strony Świecia nazywa się Lasem Döbschütza. Na przestrzeni dziejów mieszkańcy wsi mieli zagwarantowany przywilej zbierania w Lesie Miłoszowskim chrustu i ściółki leśnej na własne potrzeby. Przywilej ten wiązał się z obowiązkiem wykonywania prac na rzecz dominium w zakresie wyrębu lasu oraz w pracach załadunkowych lub podczas spławu potokiem Miłoszowskim drewna do tartaku, dzisiaj jest to trudne do uwierzenia, ale potokiem Miłoszowskim spławiano drewno, można powiedzieć, że część mieszkańców wsi trudniła się flisactwem. Mieszkańcy w zamian za wyżej wymieniony przywilej podczas polowań dworskich mieli również w obowiązku uczestniczyć w nagonkach.

Wraz z przybyciem egzulantów w drugiej połowie XVII wieku rozwinęło się tkactwo chałupnicze, które rozwijało się w Miłoszowie do XIX wieku. Podaje się, że w 1840 roku we wsi funkcjonowało 241 krosien tkackich, w tym 180 produkujących tkaniny bawełniane, a 61 tkaniny lniiane, ponadto pracowały trzy młyny wodne (młyn dworski został później przekształcony w fabrykę krochmalu), tartak, cegielnia (działała do około 1895 roku), były dwie gospody oraz 5

sklepów. Funkcjonowała szkoła ewangelicka, w obecnym budynku, gdzie znajduje się świetlica, wcześniej była tam szkoła podstawowa. Ważnym źródłem utrzymania mieszkańców Miłoszowa było również pozyskiwanie bazaltu w okolicznych kamieniołomach, dzisiaj spacerując po okolicznych polach lub lasach możemy zaobserwować pozostałości starych kamieniołomów. W przeszłości we wsi zajmowano się także bieleniem płótna lnianego. Z 1729 roku pochodzi informacja o sprzedaży przez Döbschützw bieleni miłoszowskiej niejakiemu Krzysztofowi Wagnerowi. Po załamaniu się tradycyjnego tkactwa w Miłoszowie uruchomiono w 1898 roku fabrykę chusteczek. Jej założycielami byli Bruno i Alfred Weinertowie z Lubania, co ciekawe droga biegnąca od mostu w kierunku fabryki była kiedyś nazywana drogą kawową, a od fabryki w górę już drogą owczą. Ważnym punktem szczególnie dla drwali miłoszowskich była tak zwana jaskinia Schobera, gdzie składowano drewno przed dalszą wywózką, są to skały zwisające nad potokiem Miłoszowskim koło granicy państwowej, a istniejące tam zwężenie skalne na potoku było nazywane przednią bramą, co sugeruje, że w okresie zagrożenia mieszkańcy szukając schronienia w lesie uciekali tamtędy, a to miejsce było rodzajem wartowni.

Warto wspomnieć o niecodziennych wydarzeniach zapisanych przez kroni-



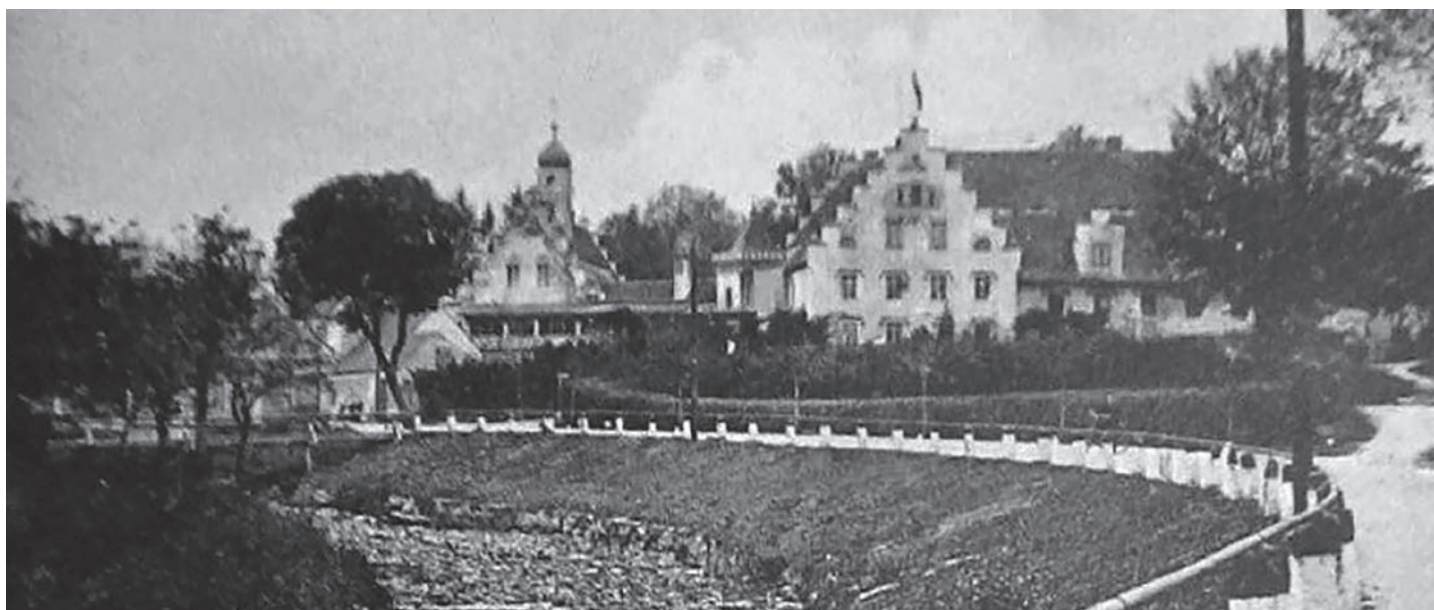
Fot. Pozostałość pałacu

karzy, które się zdarzyły w XIX wieku. Dnia 21 września 1815 roku na dworze w Miłoszowie wybuchł pożar, którego przyczyna pozostała nieznana. Spłonęły wszystkie budynki gospodarcze po lewej stronie głównego wejścia, w tym browar. Z kolei 8 kwietnia 1872 roku spłonęła karczma sądowa prowadzona przez karczmarz H. W. Fichtnera. Największym pożarem wiejskim był w 1893 roku pożar 7 gospodarstw w Miłoszowie i najprawdopodobniej zdarzyło to się w okolicach ulicy kawowej. Z kolei w 1822 roku 6 sierpnia, w południe żona wolnego chłopca Maennicha z Miłoszowa uległa nieszczęśliwemu wypadkowi. Wracając z piwnicy z koszem ziemniaków na plecach, została przygnieciona przez zawałające się kamienie z wejścia do piwnicy. Po usunięciu gruzu i kamieni próbowano ją ratować, jednak wszystkie próby reanimacji okazały się bezskuteczne. Ze zdarzeń atmosferycznych warto odnotować, że w 1823 roku 22 maja, dokładnie w południe, rozpuściła się gwałtowna i silna burza. Piorun

uderzył w Miłoszowie w lipię stojącą za dworem, w kierunku Grabiszyc (warto wspomnieć, że ta droga prowadząca z Miłoszowa do Grabiszyc była nazywana drogą dworską) i tam się rozładował. Tym razem burzy nie towarzyszył grad. Ze względu na swoją lokalizację Miłoszów był często nawiedzany przez powodzie, warto wymienić tylko te najgroźniejsze tj. 1694, 1803, 1804, 1858, 1888, 1897, 1977, 1981, 1997, 2010, 2012. Dla osób mających dość duże pokłady wyobraźni warto podać zapis kronikarski z 1824 roku, że w tym samym dniu we wsi Miłoszów kobieta złamała rękę, a mężczyzna nogę.

W czerwcu 1802 roku pewna kobieta z Miłoszowa doznała nagłego ataku apopleksji (udar) w sklepie miejskiego kupca Knösche w Leśnej i zmarła na miejscu. Z kolei dnia 15 stycznia 1807 roku skazana służąca piekarza Ottesa miała zostać przewieziona do zakładu karnego w Żytawie (Zittau). Została skazana za wielokrotne kradzieże pieniędzy od swojego pracodawcy. Eskortował ją parobek o nazwisku Buhl, pracownik dolnej farbiarni w Leśnej (zlokalizowana była w okolicach ulicy Kościelnej). Po drodze, w Miłoszowie wybrał boczny trakt wzdłuż kanału młyńskiego. Wóz przewrócił się, a Buhl utonął.

Na początku lat 30. XX wieku Miłoszów, a w szczególności młodzi rolnicy (w tym celu zorganizowano nawet lokalny zjazd rolników z najbliższej okolicy) został wytypowany przez władze niemieckie, aby za pośrednictwem krajowego urzędu Pośrednictwa Pracy i Ubezpieczenia na Wypadek Bezrobocia podejmować działania dla bezrobotnych absolwentów wyższych uczelni, których zadaniem było badanie nad osadnictwem i folklorem. Pod



Fot. Pałac

tym jakby się chciało pięknym tytułem kryła się działalność propagandowa Niemców w zakresie udowadniania za wszelką cenę, że te tereny „należą” się Niemcom od zawsze. Badania w Miłoszowie poszły na całość, a w wyniku tych „badań” ówczesni „naukowcy” zakwestionowali w ogóle istnienie narodu czeskiego. Takie „wnioski” były aż nadto dla ówczesnej władzy niemieckiej i te „badania” nie ujrzały szerszego światła dziennego.

Praktycznie na przestrzeni dziejów Miłoszów nie został bezpośrednio dotknięty działaniami wojennymi tylko raz tj. podczas I wojny światowej, niemniej jednak podczas niej zginęło 51 mieszkańców Miłoszowa. W okresie międzywojennym we wsi panuje bieda, odnotowano, że dwóch mieszkańców wsi wyemigrowała do USA, a jeden z nich później był muzykiem w znanej orkiestrze w Nowym Jorku. Dnia 23 września 1938 roku wojska niemieckie atakują Czechosłowację i jednym z kierunków uderzenia był droga przez Miłoszów w kierunku Syrbskiej, na posterunku celnym podstępnie zastrzelono siedmiu funkcjonariusz Czechosłowackich z obsługi tej placówki.

Podczas II wojny Światowej w Hartmannsdorf powstaje w kwietniu 1944 roku niemiecki obóz koncentracyjny, a dokładnie filia niemieckiego obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. W tym miejscu chcę wyraźnie podkreślić, że dzisiaj mamy Miłoszów, ale obóz powstał w Hartmannsdorf i założyli go Niemcy. Pisanie sformułowania obóz koncentracyjny w Miłoszowie od razu jest wykorzystywany przez Niemców, że to miejsce kaźni, zbrodni i nieludzkich cierpień stworzyli Polacy, a jest to nieprawda. Obóz koncentracyjny stworzyli Niemcy i Niemcy w pełni odpowiadają za to co tam się działo. Zainteresowanych tematyką tego niemieckiego obozu koncentracyjnego polecam książkę Janusza Skowrońskiego oraz Doroty Sula pod tytułem: „Arbeitslager Hartmannsdorff zapomniana filia KL Gross-Rosen”. Autorzy wspomnianej książki wykonali gigantyczną pracę w celu jak najrzetelniejszego udokumentowania „dziejów” tego niemieckiego obozu koncentracyjnego, a warto tu wspomnieć, że według więźniów było to jeden z najbardziej okrutnych niemieckich obozów koncentracyjnych jaki stworzyli Niemcy podczas II wojny światowej. Autorzy byli też inicjatorami upamiętnienia istnienia tego niemieckiego obozu koncentracyjnego i w maju 2016 roku koło drogi głównej przy moście postavili

pomnik z granitu pochodzącego z okolicy Gross-Rosen, który to upamiętnia ten straszny czas. Ze swojej strony do inicjatorów tego przedsięwzięcia mogę mieć nie tyle pretensję, ale bardziej sugestię, ponieważ na wspomnianym pomniku brakuje jednego słowa, to jest „niemiecki”, że było to niemiecki obóz koncentracyjny. Niemcy perfidnie wykorzystują takie rzeczy i sam osobiście kilkakrotnie się spotkałem z informacjami, że w Hartmannsdorf to był polski obóz koncentracyjny, ponieważ Polacy takim niedomówieniem chcieli ukryć ten fakt, ponieważ jakby to był niemiecki obóz koncentracyjny toby umieścili taki napis na pomniku. Podkreślę to jeszcze wyraźnie raz był to niemiecki obóz koncentracyjny, założony przez Niemców i przez Niemców administrowany i Niemcy ponoszą w pełni odpowiedzialność za to co się tam działo tj. bestialskie mordowanie więźniów, znęcanie się, głodzenie, pracę ponad siły itd.

Pod koniec II wojny światowej Niemcy przeprowadzili tak zwaną operację „Kozica”. Celem tej niemieckiej kontrofensywy przeprowadzonej w rejonie Lubania na początku marca 1945 roku, było odzyskanie terenów zajętych przez Armię Czerwoną i przerwanie sowieckiego natarcia w kierunku Wrocławia, a dokładnie chodziło o odblokowanie górnej kolei śląskiej, która to została przez Rosjan przecięta w Lubaniu. Stanowisko dowodzenia głównodowodzącego operacją generała Walthera Nehringa, mieściło się w Miłoszowie, a dokładnie w pałacu, z którego do dzisiaj pozostała murowana stodoła z zabytkowym portalem z drugiej połowy XIX wieku. Warto wspomnieć, że w owczarni (później to była świniażnica użytkowana przez PGR i spłonęła jakieś 30 lat temu) hodowano w XIX wieku około 650 merynosów. Pałac po zniszczeniach jakie doznał pod koniec drugiej wojny światowej oraz zaraz po niej został w 1979 roku rozebrany. Szacuje się, że pierwsza zabudowa dworska istniała już w XV wieku. Z pałacu oprócz stodoły pozostał gorzelnia dworska (budynek nr 4) oraz budynek zarządcy dóbr dworskich, pozostałość folwarku dworskiego (budynek nr 1). Co ciekawe na terenie Miłoszowa nie spotyka się domów z XVIII wieku lub wcześniejszych. Najstarsze domy z początku XIX wieku znajdują się pod numerami 22, 34, 71, 94 oraz 164, a także stodoła szachulcowa pod numerem 55. Dla domu pod numerem 58 możemy dokładnie określić rok jego budowy i jest to 1827 rok.



Fot. Katastrofa budowlana

Dość niecodzienna sytuacja miała miejsce jakieś dwa lata temu kiedy to w okolicach domu nr 177 lokalny kierowca rajdowy nie wytrzymał zderzenia z prawami fizyki i wypadł z drogi. Podczas tego zdarzenia ucierpiał tylko honor „rajdowcy”.

Z kolei niecodzienne zdarzenie miało miejsce w niedzielę 9 czerwca 2025 roku w granicach godziny 20, gdzie w rejonie mostu kasztanowego zawalił się dach na starym budynku mieszkalnym połączonym z murowaną częścią gospodarczą. Istniało niebezpieczeństwo, że pod gruzami ktoś się może znajdować, a także mając na uwadze znaczne uszkodzenia ruin budynku, wezwano do Miłoszowa Specjalistyczną Grupę Poszukiwawczą Państwowej Straży Pożarnej z Lubina oraz Ochotniczej Straży Pożarnej Siechnice z psem poszukiwawczym. Na szczęście nikt nie znajdował się w gruzowisku.

Praktycznie od czasów wojny trzydziestoletniej, a dokładnie od 30 maja 1635 roku tj. zawarcia pokój w Pradze pomiędzy elektorem saskim Janem Jerzym I, cesarzem Ferdynandem Miłoszów jest od tamtej pory stale wsią graniczną. Od 30 maja 1635 roku przebiega granica pomiędzy koroną czeską, a w zasadzie Austrii (od 1526 roku ziemie Królestwa Czech należą do Austrii), a elektoratem Saksonii. Po Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku Miłoszów jest położony na granicy pomiędzy Austrią (później Austro-Węgrami), a królestwem Prus, a od 1871 roku z Cesarstwem Niemieckim, które to często jest określane jako II Rzesza Niemiecka. Po I wojnie światowej granica pozostaje bez zmian z tym, że po jednej stronie mamy Czechosłowację, a po drugiej stronie najpierw Republikę Weimarską, a później z III Rzeszą Niemiecką.

Po II wojnie światowej mamy nadal Czechosłowację, ale z drugiej strony jest już Polska Rzeczpospolita Ludowa, wówczas w latach pięćdziesiątych XX wieku granica państwowa ulega delikatnej zmianie. Granica zostaje ustalona wzdłuż biegu potoku Miłoszowskiego, wcześniej część terenów w okolicy dawnej strzelnicy WOP i w górę potoku, aż do ostrego zakrętu zaraz za ostatnimi „sklepiakami” po stronie czeskiej należała do Czechosłowacji. Po zmianach w 1989 roku Miłoszów stanowi wieś graniczną pomiędzy Republiką Czeską, a Rzeczpospolitą Polską. Przejście graniczne pomiędzy Miłoszowem, a Syrbką na przestrzeni tych prawie 400 lat funkcjonowało bardzo nieregularnie, szczególnie często było zamknięte, kiedy Czechami władała Austria, po II wojnie światowej, aż do 1996 roku przejścia granicznego w ogóle nie było. Drogowe przejście graniczne pomiędzy Miłoszowem, a Syrbką powstało 30 sierpnia 2006. Czynne było całą dobę, ale co ciekawe wcześniej istniało przejście graniczne tzw. małego ruchu granicznego, które utworzono 19 lutego 1996 w celu ułatwienia wzajemnych kontaktów między mieszkańcami terenów przygranicznych Polski i Czech. Czynne było w godz. 6.00–22.00. Dopuszczony był ruch pieszych, rowerzystów, motorowcami o pojemności skokowej silnika do 50 cm³ i transportu rolniczego. Obecnie od 21 grudnia 2007 na mocy układu z Schengen przejście graniczne zostało zlikwidowane i można swobodnie bez kontroli wjeżdżać z Polski na teren Czech i oczywiście na odwrót. ✕

Norbert Włodarczyk
Przewodnik Sudecki
Przewodnik po Karkonoskim Parku
Narodowym



25-26 października 2025

Leśniańskie spotkania z historią czyli POCIĄG DO HISTORII



**II FESTIWAL HISTORYCZNY
W GMINIE LEŚNA**

**Dworzec kolejowy
w Leśnej**

• wycieczka turystyczna
Śladami Augusta
Kiesewaltera

Wystawy:

• Wybrane słupy
pocztowe poczty polsko-
saskiej

• Początki Wrocławskiego
Węzła Kolejowego

Dwudniowa impreza o charakterze festiwalu historycznego (prelekcje, wycieczka edukacyjno-historyczna, wystawy historyczne, stoiska i spotkania z autorami książek regionalnych) odbywająca się tym razem na odnowionym dworcu kolejowym w Leśnej oraz na szlakach turystycznych gminy Leśna. Impreza dedykowana wszystkim mieszkańcom powiatu lubańskiego i nie tylko, gościom, turystom - bez ograniczeń wiekowych.

Tegoroczny motyw festiwalu to „pociąg do historii”.

25 października 2025 sobota (baza - dworzec kolejowy w Leśnej)

od godz. 10.30 – zwiedzanie odrestaurowanego dworca kolejowego w Leśnej; otwarcie wystaw czasowych „Wybrane słupy pocztowe poczty polsko-saskiej” z okazji 300-lecia słupów pocztowych na Łużycach i „Początki Wrocławskiego Węzła Kolejowego”

godz. 11.00 prelekcje historyczne:

- Michał Wychodil (Klub Sympatyków Kolei Wrocław] – Śląska Kolej Górską – narzędzie ożywienia regionu
- Janusz Skowroński (Stowarzyszenie „Zamek Czocho”) Zanim przebudowano Grodziec i Czoche. Działalność Bodo Ebhardta na zamku Hohkönigsburg
- Jacek Cichoń (Stowarzyszenie Miłośników Górnych Łużyc Lubań) – Słupy milowe poczty saskiej na przykładzie słupów lubańskiego i pisarzowickiego
- Przemysław Dominas – spotkanie z autorem książki „Architektura Śląskiej Kolei Górskiej”,

w godz. 14.00-15.00 oprowadzanie po wystawach „Wybrane słupy pocztowe poczty polsko-saskiej” (wystawa w j. polskim i niemieckim) i „Początki Wrocławskiego Węzła Kolejowego”

Podczas imprezy spotkania z autorami książek o tematyce regionalnej, stoisko z książkami i pamiątkami; poczęstunek

26 października 2025 niedziela (start – dworzec kolejowy w Leśnej)

godz. 10.00 piesza wycieczka edukacyjno-turystyczna śladami Augusta Kiesewaltera, leśniańskiego fotografa i dokumentalisty z przełomu XIX i XX wieku i miejsc, które uwiecznił na swoich fotografiach. Wycieczka na trasie:

Leśna Dworzec kolejowy – Dolina Kwisy – Zapora Leśniańska – Hotel „Czocho” – Stankowice – Leśna Osiedle – Leśna Rynek (powrót ok. godz. 15.00)

Wycieczkę prowadzi Krzysztof Urban (Stowarzyszenie „Zamek Czocho”), który zaprezentuje ruchomą wystawę „Śladami Augusta Kiesewaltera”, na trasie uczestnicy będą mieli możliwość porównania dawnych fotografii i widokówek Augusta Kiesewaltera ze współczesnymi miejscami

IMPREZA WSPÓŁFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW GMINY LEŚNA

kontakt z organizatorami i bieżące informacje :



Stowarzyszenie Zamek Czocho

(Organizator zastrzega sobie prawo do zmian w programie)